

Sygn. akt I Ca 449/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta (spr.)

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2016 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. A. z siedzibą w S. (Szwecja)

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 23 marca 2015 r. sygn. akt I C 560/14

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 449/15

UZASADNIENIE

H. A. z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie solidarnie od K. S. i K. S. kwoty 11.440,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.112,20 zł od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 9 328,38 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty .

Postanowieniem z dnia 17 października 2014 roku odrzucono pozew przeciwko K. S. , który zmarł przed wytoczeniem powództwa .

K. S. przekonywała , że pożyczkę spłacała . Podniosła zarzut przedawnienia .

Sąd Rejonowy w Ostródzie , wyrokiem z dnia 23 marca 2015 roku , oddalił powództwo przeciwko K. S..

Ustalił Sąd pierwszej instancji , że w dniu 25 października 2002 roku K. S. i K. S. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną w G. umowę kredytu gotówkowego nr(...) (...) na kwotę 8.092,49 zł na okres do dnia 28 października 2004 roku .

Wedle §4 umowy kredytobiorcy zobowiązani byli do uiszczania rat kredytu , należnych odsetek oraz opłat za obsługę kredytową w wysokościach i terminach podanych w kalendarzu spłat , stanowiącym integralną część umowy .

W dniu 21 grudnia 2012 roku pomiędzy Bankiem (...) S.A. Grupa (...) z siedzibą w K. , jako następcą prawnym pierwotnego wierzyciela , a powodem zawarta została umowa sprzedaży wierzytelności wskazanej w pozwie .

Pismem z dnia 16 stycznia 2013 roku powód zawiadomił pozwaną o przelewie wierzytelności , a pismem z dnia 28 lutego 2013 roku wezwał do zapłaty kapitału w wysokości 2.112,20 zł oraz odsetek w wysokości 9.377,20 zł .

Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne .

Bezsporne w sprawie jest to , że pozwanym łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa kredytu . Pozwana przedstawiła dowody wpłat na rzecz pierwotnego wierzyciela , dokonywanych w okresie od 28 listopada 2002 roku do 26 listopada 2003 roku , na łączną kwotę 5.436,61 zł . Podniosła również zarzut przedawnienia . Roszczenie dochodzone przez powoda jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej . Zgodnie zatem z art. 118 k.c. podlega trzyletniemu okresowi przedawnienia .

Sąd Rejonowy przyjął jako datę wymagalności roszczenia dzień 29 października 2004 roku , jako dzień następujący po upływie okresu na jaki umowa została zawarta , tj. dzień 28 października 2004 roku . Termin przedawnienia upłynął więc w dniu 29 października 2007 roku . Skoro powód wystąpił z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 10 czerwca 2013 roku to uznano , że już w dacie złożenia pozwu roszczenie uległo przedawnieniu i powództwo należało oddalić .

H. A. z siedzibą w S. złożył apelację zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości lub uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania .

Zarzucono naruszenie art. 120 § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu , że roszczenie w stosunku do pozwanej uległo przedawnieniu , a termin winien być liczony od daty wymagalności , to jest od dnia 29 października 2004 roku - dnia następującego po upływie okresu na jaki umowa została zawarta , podczas gdy bieg terminu przedawnienia został skutecznie przerwany i należy go liczyć od dnia 29 sierpnia 2012 roku - uprawomocnienia się postanowienia z dnia 13 sierpnia 2012 roku o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu jego bezskuteczności , a więc pozw został złożony przed upływem trzyletniego okresu przedawnienia . Dojść miało także do naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 124 k.c. przez ich niezastosowanie , a w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie , że nie nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia oraz ponowne rozpoczęcie jego biegu od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego .

Wniesiono także o przeprowadzenie dowodu z dołączonych do apelacji dokumentów w postaci postanowienia o umorzeniu egzekucji i bankowego tytułu egzekucyjnego wraz z sądową klauzulą wykonalności .

Sąd Okręgowy ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja H. A. z siedzibą w S. okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji . Ograniczają się one zresztą do ustalenia związania pozwanej i podmiotu , w którego sytuację prawną wstąpił powód , umową kredytu , związku roszczenia dochodzonego przez powoda z działalnością gospodarczą i jego wymagalności , przypadającej w 2004 roku . Tą ostatnią okoliczność apelant kwestionuje o tyle tylko , że powołując się na późniejszą przerwę biegu przedawnienia , odmawia znaczenia ustaleniu daty wymagalności roszczenia , przypadającej na dzień następujący po ostatnim dniu trwania umowy kredytowej .

Nie zarzucono w apelacji naruszenia prawa procesowego . Sąd odwoławczy nie poszukuje wad proceduralnych z urzędu . W przeciwieństwie do naruszenia prawa materialnego , nie uwzględnia z urzędu uchybienia prawu procesowemu . Dlatego wystarczy wskazać , że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji było proceduralnie

poprawne . W zakresie interesującym dla oceny zgłoszonych przez apelanta wniosków dowodowych wskazać należy tylko , że po uchyleniu nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód przedstawił pismo procesowe (zatytułowane „ pozw o zapłatę ”) , w którym przedstawiono twierdzenia i dowody mające uzasadniać roszczenie , to jest źródło zobowiązania pozwanej wynikające z umowy kredytu z 2002 roku oraz legitymację powoda w postaci umowy przelewu wierzytelności z 2012 roku . Wyznaczając rozprawę na 3 lutego 2015 roku , stosownie do art. 210 § 2¹ k.p.c. , pouczone pozwaną , działającą bez pełnomocnika , między innymi o treści art. 207 k.p.c. Wniesienie odpowiedzi na pozw stanowi uprawnienie pozwanego , z którego K. S. nie skorzystała . Przewodniczący nie ma obowiązku zarządzania złożenia odpowiedzi na pozw lub wymiany pism przygotowawczych . Wedle zasady ustności wyrażonej zasadniczo w art. 210 §§ 1 i 2 k.p.c. w toku rozprawy powód , a potem pozwany , zgłaszają ustnie swe żądania i wnioski oraz przedstawiają twierdzenia i dowody na ich poparcie . Strony mogą ponadto wskazywać podstawy prawne swych żądań i wniosków . Każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej , dotyczących okoliczności faktycznych . Na posiedzenie stawiała się pozwana , wypełniając powinności wynikające z cytowanej normy , w tym zgłaszając zarzut przedawnienia . Pełnomocnika powoda o terminie zawiadomiono . Nie stawił i nie miał takiego obowiązku . Rozprawę odroczonego do dnia 19 marca 2015 roku , o czym strony (pozwaną i pełnomocnika powoda) powiadomiono . Strony nie stawily się .

W tym stanie rzeczy wnioski dowodowe przedstawione w apelacji pominięto . Według art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe dowody , jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji , chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później . Jak wynika z opisanego przebiegu postępowania rozpoznawczego problem dawności ujawnił się w chwili zgłoszenia przez pozwaną zarzutu przedawnienia . W ocenie Sądu odwoławczego powód powołać mógł zatem twierdzenia o przerwie biegu przedawnienia i wskazać dowody już w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Iławie . Nie przekonują argumenty z uzasadnienia apelacji o potrzebie zwrócenia się o odpowiednią dokumentację do cedenta . Przede wszystkim od czasu zgłoszenia zarzutu przedawnienia do daty wyrokowania powód miała wystarczający czas i nieograniczoną rygorami proceduralnymi sposobność , aby złożyć pismo obejmujące wniosek o przeprowadzenie dowodów . Według § 5 ust. 3 umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 21 grudnia 2012 roku cedent zobowiązany był do ich przekazania powodowi w terminie 10 dni . Sądzić należy zresztą , że zagadnienie dawności winno być w sposób naturalny przedmiotem zainteresowania powoda , który dochodził w 2013 roku zapłaty wierzytelności wynikającej z zobowiązania powstałego w 2002 roku . W związku z tym powinien przywołać już w pozwie , lub być gotów na przywołanie po postawieniu zarzutu przedawnienia , okoliczności dotyczących przerwy biegu przedawnienia , wywołanej nadaniem klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu , a następnie wszczęciem postępowania egzekucyjnego . W przypadku podjęcia czynności przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń , niezbędne byłoby określenie także jaki był przedmiot wniosku egzekucyjnego , aby ustalić czy skutek przewidziany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. objął wierzytelność w zakresie dochodzonym obecnie .

Długotrwała bierność wierzyciela w dochodzeniu służących mu względem dłużnika roszczeń majątkowych pociąga za sobą zmianę treści stosunku prawnego łączącego strony . Po upływie określonego terminu roszczenie ulega przedawnieniu - wprawdzie istnieje nadal , ale dłużnik może uchylić się od jego zaspokojenia (art. 117 k.p.c.) . Stąd ustalenie istnienia długu i jego wysokości nie zapobiega oddaleniu powództwa , jeżeli pozwany zgłosił zarzut przedawnienia i okazał się on zasadny . Bieg terminu przedawnienia liczy się od dnia kiedy roszczenie stało się wymagalne . Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego , bieg terminu rozpoczyna się od dnia , w którym roszczenie stałoby się wymagalne , gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.) . Następnie bieg terminu przedawnienia przerywa się , między innymi , przez każdą czynność przed sądem lub organem powołanym do egzekwowania roszczeń , podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub zaspokojenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) . Wedle art. 124 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo , z tym że w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem , lub organem powołanym do egzekwowania roszczeń przedawnienie nie biegnie , dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone .

Termin przedawnienia roszczenia z umowy kredytowej , dochodzonego w zakresie działalności gospodarczej powoda , wynosił 3 lata (art. 118 k.c.) . Sąd pierwszej instancji miał podstawy dla ustalenia , że roszczenie poprzednika prawnego powoda stało się wymagalne jeszcze w 2004 roku . W świetle przytoczonych wyżej okoliczności okazuje się zresztą , że istotne jest jedynie ustalenie , że roszczenie to nie stało się wymagalne po dniu 9 czerwca 2010 roku (pozw wniesiono 10 czerwca 2013 roku) . Nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w petitum apelacji , bowiem dotyczą one zagadnienia przerwy biegu przedawnienia , a powstania zdarzeń prawnych wywołujących ten skutek nie wykazano .

W tym stanie rzeczy , na mocy art. 385 k.p.c. , oddalono apelację .